

## Rut – imigrantka czasów biblijnych (Księga Rut)

- **Czas akcji wg narratora:** „w czasach, gdy rządzili sędziowie” (Rt 1,1)
  - skojarzenie postaci Rut z epoką sędziów;
  - miejsce w Starym Testamencie: zaraz po Księdze Sędziów
  - ALE: w Biblii Hebrajskiej – pod koniec, po Torze i Prorokach
- **Bohaterowie:** dwie kobiety – (1) Noemi (Naomi), żona Elimeleka z Betlejem, oraz (2) Rut, jej synowa, Moabitka z pochodzenia
- **Zawiązanie akcji – Noemi w Moabie (Rt 1,1-7):** Kilka lat wcześniej Elimekek wyemigrował do Moabu razem ze swoją żoną Noemi oraz dwoma synami, Machlonem i Kilionem (głód w kraju). Tam Elimelek zmarł, a ich synowie wzięli sobie za żony Moabitki (Orpę i Rut). Po ok. dziesięciu latach synowie również zmarli, pozbawiając Noemi jakiegokolwiek utrzymania. Stąd jej decyzja, by wracać do rodzinnych stron.
- **Decyzja Rut o pójściu z Noemi do Judy (Rt 1,8-22)**
  - problem: Moabitki nie znajdą mężów w Judzie (rzeczywistość powygnaniowa – zakaz brania za żony kobiet spoza Narodu Wybranego)
  - Orpa zostaje w Moabie, a Rut upiera się, by iść z Noemi
  - *«Nie nalegaj na mnie, abym opuściła ciebie i abym odeszła od ciebie, gdyż: gdzie ty pójdziesz, tam ja pójdę, gdzie ty zamieszkaż, tam ja zamieszkaż, twój naród będzie moim narodem, a twój Bóg będzie moim Bogiem.»* (Rt 1,16)
- **Spotkanie z Boozem i wykupienie krewnej (Rt 2-4)**
  - Booz – krewny męża Noemi; zamożny i poważany w Betlejem
  - sytuacja Rut: na drugim krańcu drabiny społecznej; uboga imigrantka, podejmująca się zbierania pozostałych po żniwach kłosów zboża
  - Booz zatrudnia Rut z powodu jej szlachetnego postępowania wobec teściowej
  - Rt 2,20: prawo wykupu krewnej, aby wziąć ją za żonę
  - Rt 4,1-12 : wykupienie pola, które należało do Elimeleka, wraz prawem do wzięcia Rut za żonę (4,5)
  - Rt 4,13-17: Obed, syn Boosa i Rut, dziadek Dawida (genealogia w 4,17-22)
- **Rut jako wzór kobiety konwertytki**
  - *„ twój Bóg będzie moim Bogiem”* (Rt 1,16)
  - do dziś w judaizmie: kobieta nawracająca się na judaizm często przyjmuje imię Rut
  - problem dla starożytnych egzegetów: *Nie wejdzie Ammonita i Moabita do zgromadzenia Pana, nawet w dziesiątym pokoleniu; nie wejdzie do zgromadzenia Pana na wieki* (Pwt 23,4; por. Ne 13,1)
  - [ rozwiązanie w Talmudzie: słowo „Moabita” jest tu w rodzaju męskim, a zatem zakaz nie dotyczy „Moabitki” - b. *Yebamot* 69a ]

## Bohaterowie Starego Testamentu (10)

- **Późny czas powstania księgi** (pomimo Rt 1,1 - „w czasach, gdy rządili sędziowie”)
  - w rzeczywistości: księga powstała dużo później, w czasach powygnaniowych;
  - arameizmy; język miejscami sztuczny, stylizacja archaizująca
  - Rt 4,7: *A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zmiany...*
  - akcja rzutowana w przeszłość, na czasy sędziów
- **symboliczne imiona synów Noemi**: Machlon („Chorowity”), Kilion („Dochodźcy do kresu”)
- **Problem (dlaczego napisano tę historię?):**
  - klucz: genealogia na końcu księgi
  - małżeństwa mieszane (z obcokrajowcami) - bardzo delikatny temat w czasach powygnaniowych (tj. po 538 r., gdy Izraelici wracali z wygnania w Babilonii)
  - a) stanowisko Ezdrasza: zdecydowany sprzeciw; nakaz oddalenia żon nie-judejskich przez mężczyzn z Judy (Ne 13,23-29)
  - b) autor Księgi Rut: historia o wybitnym obywatelu z Judy, który nie tylko żeni się z cudzoziemką, ale w dodatku z Moabitką (zakaz wprost w Pwt 23,4!)
  - kobieta ta staje się w opowiadaniu praprababką Dawida, założyciela dynastii królewskiej
  - [ w czasach powygnaniowego Izraela było to tak szokujące stwierdzenie, jak dziś ogłosić, że w żyłach angielskiej królowej płynie znaczny procent krwi hinduskiej/pakistańskiej/żydowskiej ]
  - wymowa księgi: zdecydowane tak, dla małżeństw mieszanych (zupełnie odwrotnie niż Ezd-Ne!)
- **Do rozważenia:**
  - (1) Jakie znaczenie ma dla mnie moje przywiązanie do własnej narodowości, miejsca zamieszkania, wyznawanej religii? Absolutne czy względne?
  - (2) Czy oczekuję od życia/religii/Biblii łatwych odpowiedzi na trudne życiowe pytania? (np. kwestia postawy wobec imigrantów, osób rozwiedzionych żyjących w powtórnych związkach, osób o skłonnościach homoseksualnych, itd.)

Czy, gdy znajdę jakiś cytat potwierdzający „moje” przekonanie, to traktuję go jako „dowód”, że mam rację?